

# BIAŁAS & LANEK, Ale ja nie (ft. Paluch)

(Bizi Vuitton  
POLON /x5  
POW POW POW POW /x3  
Bizi Vuitton)

[Białas]

nie chcę wokół siebie kurew (dziwki)  
mnie interesują zyski (hajs)  
małolatów dopinguje sam dźwięk mojej ksywki (ahaa..)  
ty zapytaj, kto jest królem (ye ye ye)  
i na kogo mogą liczyć (Bizi Bizi)  
nie za sławę mam szacunek (nie, nie)  
a za życie na ulicy (ohoo!)  
ciągle zdjęcia i podpisy (Bizi Bizi Bizi)  
zniechęcają mnie do granic (albo)  
ja chce tylko słyszeć bity (albo)  
a nie że jestem wspaniały  
wkurw\* się już  
mimo że w dostatek ubrał mnie Bóg  
kiedyś mi może zabraknie pieniędzy  
no ale na pewno ku\*wa nie słów  
ciągle nawijam o hajsie  
a ludzie mac żyją każdym numerem  
no bo szukają go wszędzie i zawsze  
a w moim rapie odnajdą go wiele  
wiele, wiele  
żaden ze mnie celebryta  
biorę szelest znikam  
biorę szelest znikam

[Bridge]

pytasz po co znowu nawijam o hajsie (po co?)  
bo w nim cząstkę siebie tu każdy odnajdzie  
stałem się gwiazdą hip-hopu (a yee)  
ale biznes mnie odrzuca  
nie myl mnie z tymi gejami  
każdy z nich na świeczniku ku\*wa najchętniej by usiadł

[Refren]

oni pija najdroższą łychę  
ale ja nie!  
po niej zdradzają swe tajemnice  
ale ja nie!  
patrzą się na ludzi jak na szmaty  
ale ja nie!  
udają że w rapie nie ma kasy  
jak to nie ma jak tu kur\* jest  
/x2

[Paluch]

lubią se latać na palonym ja nie  
ale ja nie  
udają że maja na grę wyjebane  
ale ja nie  
nasze rapy dla łachów to złoty kaganiec  
od zawsze tak jest  
świeży spisze na kartkach by został testament  
po śmierci ktoś nagra i rozjebie grę  
robiłem rozpier\*ol już dawno bez kasy  
gdy rapy nie dały by hajsu na buty  
dziś wielu z tych tracków to jebany klasyk  
niszczę ci HI-FI jak nalot na bunkier  
za długo w tym jestem by nie wyczuć gadki  
o szacunek nie proszę, po prostu mam

nie za bycie gwiazdą  
za bycie normalnym  
choć w chu\* popularny  
to dalej ten sam  
odpuszczałem zarobek  
by nie zostać dziwką  
bo wszystko co robię  
poprzedzone jest myślą  
to wewnętrzny kodeks  
jak nie kumasz, idź stąd  
dziś najmniejszy schodek  
dla nich wejście za wszystko  
nie mów już do mnie  
i nie klep po plecach  
bo potniesz się ziomuś o wbite tam noże  
chcesz mnie pouczać  
ogarnij se setup  
jesteśmy dalej niż ty kiedyś mogłeś  
całą ta rap gra  
manekin challenge  
stój i wyglądaj, łap klientele

[Refren]  
oni pija najdroższą łychę  
ale ja nie!  
po niej zdradzają swe tajemnice  
ale ja nie!  
patrzą się na ludzi jak na szmaty  
ale ja nie!  
udają że w rapie nie ma kasy  
jak to nie ma jak tu kur\* jest  
/x2